

Protokół nr IX/2024

IX Sesja w dniu 6 grudnia 2024r.

Obrady rozpoczęto 6 grudnia 2024r. o godz. 08:00, a zakończono o godz. 08:41 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 20 członków.

Obecni:

1. Tadeusz Bartnik
2. Zbigniew Bartos
3. Marta Bednarska-Gil
4. Robert Czerwik
5. Marek Ferdynand
6. Andrzej Giewon
7. Sławomir Jałowiec
8. Zofia Jastrzębska
9. Norbert Jęczalik
10. Dominik Lech
11. Grażyna Łęcarska
12. Marta Muszczak
13. Beata Pochodnia
14. Małgorzata Skinder
15. Halina Skorek-Kawka
16. ~~Iwona Skotniczna~~
17. Tomasz Szlenk
18. Marian Tylkowski
19. Jerzy Woszczyk
20. Tomasz Wójcik
21. Ewa Ziajska-Łazaj

Ponadto w sesji udział wzięli:

1. Burmistrz Miasta p. – p. Włodzimierz Żak
2. Zastępca Burmistrza Miasta – p. Iwona Fraelak
3. Kierownicy wydziałów Urzędu Miasta.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Myszkowa na rok 2024.
5. Zamknięcie obrad sesji.

Do punktu 1.

Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.

IX sesję Rady Miasta w Myszkowie otworzył i prowadził przewodniczący Rady Miasta w Myszkowie pan Norbert Jęczalik. Poinformował, iż zgodnie z ustawą o dostępie do informacji publicznej, posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów są jawne i dostępne. Zgodnie z art.20 ust.1 b ustawy o samorządzie gminnym, obrady Rady Miasta są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Nagrania są udostępniane w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Myszków. Administratorem Państwa danych jest Burmistrz Myszkowa. Pełna klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych uczestników obrad została podana do publicznej wiadomości. Przypominam, że podczas obrad Rady Miasta obowiązują przepisy o przestrzeganiu zasad ochrony danych osobowych zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

Przewodniczący Rady Miasta powitał wszystkie osoby biorące udział w posiedzeniu. Poprosił radnych o naciśnięcie przycisku kworum w celu sprawdzenia obecności oraz o zapisanie wyniku. Udział w posiedzeniu potwierdziło 20 radnych. Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że podejmowane uchwały będą prawomocne. Przedstawił porządek posiedzenia.

Do punktu 2.

Ustalenie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że wszyscy otrzymali porządek obrad. Czy są uwagi lub pytania do porządku?

Radni nie zgłosili pytań.

Do punktu 3.

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że zanim przejdziemy do głosowania projektów uchwał- na podstawie paragrafu 18 ustęp 2 punkt 6 załącznika nr 1 do statutu miasta Myszkowa zgłaszam wniosek formalny o odstąpienie od czytania na dzisiejszej sesji projektów uchwał. Jednocześnie informuję, że wszystkie projekty uchwał oraz porządek dzisiejszej sesji są dostępne do wglądu dla mieszkańców na platformie e-sesji przeznaczonej dla mieszkańców na stronie myszkow.esesja.pl

Głosowano w sprawie:

Wniosek Przewodniczącego Rady Miasta o odstąpienie od czytania projektów uchwał.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18)

Zbigniew Bartos, Marta Bednarska-Gil, Robert Czerwik, Marek Ferdynand, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Grażyna Łęcarska, Marta Muszczak, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek-Kawka, Tomasz Szlenk, Marian Tylkowski, Jerzy Woszczyk, Tomasz Wójcik, Ewa Ziajska-Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Tadeusz Bartnik, Andrzej Giewon

NIEOBECNI (1)

Iwona Skotniczna

Przewodniczący Rady Miasta zapytał czy są pytania do tego projektu uchwały?

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że w ciągu tygodnia odbywały się komisje, na których przedstawiał skąd zamiar sesji nadzwyczajnej. Przypomnę, że zgodnie z przepisami prawo zamówień publicznych i zapisów naszej umowy z wykonawcą na stadion, wykonawca zwrócił się o waloryzację wynagrodzenia o kwotę 137 tys. zł. My to weryfikujemy, natomiast w tle mamy rozliczenie dotacji z Polskiego Ładu na budowę stadionu, musimy do 13 grudnia złożyć sprawozdanie w tej sprawie, żeby środki finansowe, na czym nam bardzo zależy, wpłynęły jeszcze w tym roku. Stąd jakby pośpiech i ta sesja nadzwyczajna. Wyjaśniałem to państwu wczoraj. Ponieważ wczoraj pojawił się głos u państwa radnych, że mogą być dzisiaj pytania, dlatego informuję, że zgodnie ze złożoną przeze mnie deklaracją jest pani kierownik wydziału inwestycji, która wyjaśni kwestie skąd waloryzacja i jest pani kierownik wydziału rozwoju, która rozlicza program Polski Ład. Gdyby były pytania, to służymy.

Radny p.Tadeusz Bartnik powiedział, że w pierwszej kolejności pytanie o dokumenty, na podstawie których mamy to rozstrzygać, o zapisy umowne, żebyśmy mogli zweryfikować zasadność wydatkowania takiej kwoty. Ta kwota jest bardzo duża, to jest 137 tys. zł i bardzo bym chciał, żebyśmy tak ochoczo, na przykład, przegłosowali 200 tys. zł na remont drogi dojazdowej do dworca w Mrzygłodzie. Chcę zwrócić uwagę na to, że kwota wnioskowana, jako waloryzacja, to jest niespełna pół procenta w ogóle całej kwoty zamówienia czyli minimalna. Nie widzę, gdzie miałyby być tutaj szkoda dla wykonawcy na pierwszy rzut oka. Po prostu w ogóle nie wiem dlaczego my to głosujemy, bo nie widzę podstaw prawnych. O to prosiłem, żeby ewentualnie przygotować, przedstawić nam i taka była deklaracja, zapisy umowy na to wskazujące i ewentualnie też trzeba mieć czas na to, żeby się z tym zapoznać. Druga kwestia to, jaka jest korelacja tego terminu 13.12.24r. związanego z oddaniem i rozliczeniem z Polskim Ładem i co się stanie, jeżeli my tej kwoty tam nie zawrzemy, a państwo dokonacie rozliczenia całego tej kwoty. Dlaczego ta kwota akurat ma znaczenie w kontekście rozliczenia Polskiego Ładu?

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że program sesji dotyczy tylko kwestii przedstawionej w propozycjach zmian do budżetu i do wieloletniej prognozy finansowej, więc do tego się będzie odnosił. Jeżeli chodzi o pana wątpliwość prawną, to pragnę powiedzieć, że tu mamy szeroki kontekst. Jeżeli ktoś z państwa radnych ma wątpliwości, dlaczego zmiana kwoty w jakimkolwiek zadaniu, zapisanym w budżecie, wymaga przegłosowania i państwa akceptacji, jako organu uchwałodawczego, to proszę zgłosić taką wątpliwość, bo chciałbym, żebyście państwo głosowali w świadomości merytorycznej. W związku z powyższym to jest kontekst wynikający z państwa powinności, jako radnych i znajomość przepisów dotyczących, dlaczego głosujemy zmianę w budżecie podczas, gdy firma zmienia swoim wnioskiem być może warunki i kwotę zapisaną w budżecie, to my nie możemy podpisać i zgodzić się na waloryzację bez państwa akceptacji. W przypadku braku akceptacji, my nie będziemy mogli dokonać takiej operacji finansowej, bo nie mamy państwa zgody, natomiast firmie, zgodnie z przepisami ustawy o zamówieniach publicznych i kodeksu cywilnego, prawdopodobnie już będzie służył skuteczny proces, żeby tą kwotę wyegzekwować na innych warunkach. Kwestia związana z rozliczeniem 13.12. Sesja dla tego dzisiaj, bo my wyszliśmy państwu naprzeciw, poprzez nasz domysł, jeżeli niesłusznie, to proszę nam powiedzieć, że skoro państwo dzisiaj

o 8:30 spotykacie się na komisji finansów, a od poniedziałku informowaliśmy o tym zamiarze, więc były kolejne komisje, na których państwo zadawaliście pytanie, więc można było to omówić, to wydawało nam się, że do piątku niezbyt trudna, w mojej ocenie, sytuacja, będzie do oceny państwa poddana. W związku z powyższym zaproponowaliśmy, według mnie organizacyjnie dobry termin, dzisiaj godzina 8:00 rano sesji nadzwyczajnej zwłaszcza, że ona dotyczy tylko jednego punktu. Jeżeli będą jakieś inne pytania, to ja służę.

Radny p.Tadeusz Bartnik powiedział, że ponawia pytanie dotyczące korelacji 13.12 i rozliczenia z Polskim Ładem, a dzisiejszym głosowaniem, bo na to nie uzyskał w ogóle odpowiedzi. Jakie są konsekwencje tego, że nie zostałyby to przegłosowane w budżecie i czy to ma jakikolwiek związek z tą sprawą? W odniesieniu do przepisów, dalej nie widzę przepisów, na podstawie których mamy to zrobić. Miała być przedstawiona umowa, żeby można było zobaczyć czy taki przepis w ogóle jest zawarty w umowie. Ja powiedziałem, że ja mam bardzo dużo wątpliwości i wiarygodności w stosunku do tego, co państwo mówicie, więc chciałbym sprawdzić to i zobaczyć. Prosiłem o to, żeby taka umowa była. To nie była moja deklaracja, tylko deklaracja pana burmistrza, że zapisy umowy zostaną przedstawione, dlatego chciałbym je przeanalizować. Co do ostatniej kwestii, dlatego powiedziałem o kwocie pół procenta wartości zamówienia, że ja właśnie bym tak dokładnie zrobił. Ja bym w ogóle tej kwoty nie głosował, zostawiłbym ją w budżecie na inne kwestie i jeżeli możemy to w ogóle zrobić, jest taka możliwość, proponuję, żeby zostawić ją na drogę dojazdową do dworca w Mrzygłodzie, a naszego wykonawcę, jeżeli będzie miał taką ochotę i uzna, że przy zamówieniu na poziomie 12,5 mln zł, będzie sądził się z miastem Myszków o kwotę 137 tys zł, to niech idzie w stronę procesu i niech się sędzi. Właśnie tego bym chciał, żeby się sędził o taką kwotę, a pieniądze przekazać na inne cele. Jak bym mógł prosić o odpowiedź na to, korelacja czasowa, bo to jest argument, który się przedstawia po raz kolejny, a ja chcę wiedzieć, co się stanie, jak ta kwota nie będzie zasądzona i czy my będziemy mogli rozliczyć Polski Ład i uzyskać kwoty, bez zwiększenia tej kwoty.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie odnosząc się wprost do wszystkich wypowiedzianych przez pana radnego słów, tylko apeluje o rozwagę, rozsądek dlatego, że to, co pan radny proponuje spowodowałoby ogromne perturbacje i byłoby działaniem na szkodę gminy. Mówię to z całą odpowiedzialnością. Chciałbym, żeby w tej kwestii szerzej wypowiedziała się pani burmistrz i chciałbym, żeby pani kierownik wyjaśniła panu radnemu, dlaczego musimy 13.12 złożyć sprawozdanie w celu rozliczenia programu Polski Ład.

Z-ca Burmistrza Miasta p.Iwona Fanelak powiedziała, że pojawiły się tutaj kwestie merytoryczne związane z zawarciem umowy o wykonanie inwestycji na stadionie miejskim. Była to umowa, która przekraczała okres sześciu miesięcy. Zgodnie z prawem zamówień publicznych, w takich umowach musi znaleźć się zapis, który mówi o waloryzacji wynagrodzenia dla wykonawcy. Taki zapis znalazł się w naszej umowie i jest to oczywiście do zweryfikowania. W paragrafie 7 tej umowy mówimy: „Zmiany w wysokości wynagrodzenia z tytułu zmiany cen materiałów lub kosztów. Strony dopuszczają zmiany wysokości wynagrodzenia należnego wykonawcy, o którym mowa w paragrafie 6 niniejszej umowy, w przypadku zmiany cen materiałów ujętych w wykazie materiałów objętych zmianą ceny”, tutaj jest załącznik do niniejszej umowy: „ lub zmiany kosztów pracy sprzętu ujętego w wykazie sprzętu, objętego zmianą kosztów pracy sprzętu”, tu kolejny załącznik: „, związanych z realizacją przedmiotu umowy, z uwzględnieniem reguł”. Wszystkie są wymienione. Drodzy państwo było rzeczywiście tak, że zmiana wartości nie była zapisywana w umowie, ale w związku z tym, że w ostatnim czasie wystąpiła bardzo duża inflacja, prawo zmieniło się na korzyść wykonawcy w ten sposób, że nie mógł on podejmować tak dużego ryzyka zawierając

umowę, która przekraczała okres 6 miesięcy i nie być pewnym, że ewentualne zmiany kosztów zakupu materiałów czy pracy sprzętu, zostaną mu zwaloryzowane. Tak właśnie było w tej umowie i to jest to, co obliguje nas do tego, żeby wykonawcy zapłacić za rzetelnie wykonaną pracę. To jest pierwszy aspekt. Natomiast drugi aspekt, dlaczego 13.12 i dlaczego dzisiaj. Szanowni państwo, żeby złożyć wniosek o wypłatę z Polskiego Ładu ostatni termin, w którym możemy to zrobić, to jest właśnie 13.12. Jeżeli na paragrafie w budżecie miasta nie ma takich środków, to my musimy poprosić państwa o to, żebyście pozwolili nam zrealizować zarówno zapisy umowne, jak i złożenie wniosku do Polskiego Ładu po to, żeby środki, które zostały zaplanowane dla nas, mogły wpłynąć na konto miasta. Tutaj nie należy do nas i my nie mamy możliwości negocjowania tego terminu, my się musimy jedynie dostosować i 13.12, to jest właśnie taka data, do której my się musimy dostosować. To tyle jeśli chodzi o przepisy. Umowa jest z 30.05.2023 roku, to jest umowa, która trwa już półtora roku.

Radny p.Tadeusz Bartnik powiedział, że pierwsza kwestia z wypowiedzi pana burmistrza, gdzie kwestia szkody dla gminy Myszków? Nie wiem, gdzie to działanie na szkodę, chciałem, żeby pan powiedział, bo rozumiem, że nie chodzi o koszty procesowe i o to, że będzie postępowanie w tym zakresie. Druga kwestia, bo dalej nie uzyskałem odpowiedzi, co się stanie, gdy tej kwoty nie będzie, bo też rozumiem, że jakaś kwota z Polskiego Ładu jest wpisana do budżetu, jest zagwarantowana i my do tej kwoty będziemy to rozliczali, więc jakie ma znaczenie powiększenie i dokonanie tego rozliczenia o kwotę 137 tys zł w kontekście kwoty, która i tak jest zagwarantowana w Polskim Ładzie. Jaki to ma wpływ w ogóle?

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że odpowiadając wprost, to nie tylko kwota ewentualnych odsetek procesu sądowego, ale jeżeli nie złożymy wniosku, mówimy o kwocie około 2,5 mln zł, jako wpływ na inwestycje, z której dostaliśmy dotację. To jest kolejna kwestia istotna. Nie wiem czy mam jeszcze tłumaczyć państwu, jakie ma znaczenie waga pieniądza w czasie czyli uzyskanie takiej kwoty jeszcze w grudniu, a ewentualne perturbacje, tłumaczenia się i nie wiadomo, jaki będzie skutek uzyskania środków z Polskiego Ładu. Polski Ład był robiony po prostu z zaciągania zobowiązań przez polskie państwo, on nie był finansowany z pieniędzy wypracowanych z tytułu dochodu. W każdej nadarzającej się sytuacji, może się tak okazać, że rząd będzie szukał przyczyn, żeby środków nie wypłacić. Jeżeli byśmy takich środków z dotacji od rządu nie dostali, bo zostało by to spowodowane naszą niesubordynacją, to wówczas i tak będziemy musieli za kontrakt zapłacić, mówimy o dużych kwotach, a uważam, że nie powinniśmy ryzykować i szafować terminami z wniosku o dotację, o którą się gmina postarała i podpisywaliśmy się pod tym, że będziemy szanować reguły tego wniosku. Nie my wymyśliliśmy wniosek wykonawcy, to jest jego prawo i on ten wniosek złożył niedawno. To nie jest tak, że my mogliśmy to zrobić dużo wcześniej, dlatego ja z całą mocą podkreślam, że nieprzegłosowanie tego, jest to dla mnie pierwsza taka sytuacja, odkąd pracuje 15 lat, mieliśmy różne interakcje między sobą, różne wątpliwości, ale nikt, nigdy nie proponował rewolucji polegającej na tym, żeby wprowadzić gminę w ogromne kłopoty i w procesy. Ja apeluję nie idźmy tą drogą.

Radny p.Tadeusz Bartnik powiedział, że on akurat patrzy na to z innej strony. Ja bym chciał zaoszczędzić pieniądze dla gminy, a nie narażać ją na problemy i chciałbym, żeby wydatkowanie środków było rzetelne i żeby można było się w takich sprawach w inny sposób komunikować. Pamiętajmy o tym, że kwota całego zamówienia, jeszcze raz powtórzę, to jest 12,5 mln zł, w którym jest wpisany zysk przedsiębiorcy. Przedsiębiorca otrzymywał już terminy przedłużające realizację, też można było postępować inaczej, więc uważam, że należy wykorzystywać swoją pozycję negocjacyjną, swoją pozycję w zakresie kształtowania stosunków z wykonawcami po to, żeby, jak najwięcej pieniędzy zostawało w budżecie miasta.

Nawet, jeżeli tego nikt, nigdy nie mówił, to tylko współczuję, że nikt do tej pory tego nie przedstawił, to ja to mówię, żeby było wiadomo, że można różnymi metodami działać na korzyść mieszkańców. Co do kwestii odsetek i innych kwestii, to jeszcze jest w postępowaniu bardzo wiele innych elementów, które mogą spowodować chociażby to, żeby te pieniądze nie były teraz w ogóle wydatkowane. Mogą być wydatkowane za rok, do momentu, kiedy postępowanie sądowe w ogóle ruszy, będzie konieczność wezwania do próby ugodowej, więc nie wiemy czy przedsiębiorca w ogóle wykona taki ruch, a jeżeli przystąpi, będzie chciał wzywać do próby ugodowej, jest możliwość walki o zmniejszenie tej kwoty w postępowaniu ugodowym z nim, na przykład, do połowy kwoty, o którą wystąpił. Kwestie odsetek i kwestie kosztów procesowych w ogóle nie bierzemy wtedy pod uwagę, ponieważ sprawa jeszcze nie trafia do sądu. Dokładnie tak samo można zrobić po wniesieniu pozwu do sądu czyli można zawnioskować o próbę ugodową w celu wynegocjowania korzystniejszych warunków aniżeli te, które są wskazane na piśmie, jako dyktat przedsiębiorcy, który dodatkowo jeszcze, w tej chwili się dowiadujemy, składa ten wniosek w ostatniej chwili. Tak naprawdę, gdyby go złożył 12.12, to co byśmy zrobili, a do 13.12 mielibyśmy termin rozliczenia? To wtedy byśmy się spotykali 13.12 rano czy byśmy wysłali rozliczenie bez tego? Nie widzę żadnego zagrożenia i do teraz nie uzyskałem odpowiedzi, jaki wpływ ma nie umieszczenie kwoty 137 tys zł w rozliczeniu z Polskim Ładem, jeżeli to jest kwota 2,5 mln zł, bo ja rozumiem że w 12,5 mln zł już te pieniądze zostały na tyle dalece przekroczone i na tyle przekazane, bo jest przecież jeszcze limit pieniędzy, które są wkładem gminy Myszków, jest to 2,5 mln zł. Jaki jest problem z rozliczeniem tych 2,5 mln zł z Polskim Ładem w kontekście tych 137 tys zł? Ja nie wywołuję do odpowiedzi, bo już widzę, że w ogóle odpowiedzi są wymijające i idą nie w tym kierunku, więc ja już nikogo nie proszę, żeby odpowiadał. Ja tylko chcę państwu pokazać, że można działać dużo bardziej skutecznie, z zachowaniem środków finansowych, z lepszym ich wydatkowaniem po to, żebyśmy mieli na inne rzeczy czyli ta, która leży mi najbardziej na sercu w tej chwili, droga dojazdowa do dworca w Mrzygłodzie, bo to są pieniądze prawie, że równorzędne z tą kwotą. Tu jest 137 tys zł na to, gdzie indziej 200 tys zł na coś innego i wszędzie te pieniądze są, ale tam, gdzie są zgłaszane wnioski innego rodzaju, tam nie ma, a tu lekką ręką wydajemy wszystkie pieniądze.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że z przerażeniem słuchał tego, co zaproponował pan radny. Zaproponował scenariusz wejścia w proces i szukał pan kwestii ugody, miarkowania kary przed sądem czyli nawet w pana wypowiedzi była kwestia, że chciałby pan płacić firmie w przegranej procesie, a ewentualnie zawieraną ugodą. Niech się pan nie gniewa, ale wyraźnie pana wypowiedź pokazuje, że pan nie rozumie na czym polegają reguły prawa zamówień publicznych, gdzie w tle mamy rozliczenie dotacji z Polskiego Ładu. Poproszę o to pana przewodniczącego, żeby jeszcze przed zgłoszeniem pani radnej do wypowiedzi, żeby tą wypowiedź merytoryczną uzupełniła pani skarbnik.

Skarbnik Miasta p.Katarzyna Kochman powiedziała, że żeby złożyć wniosek o płatność z Polskiego Ładu warunkiem jest najpierw zapłacenie wkładu własnego. W momencie, kiedy w trakcie powstały dodatkowe koszty, to te koszty dodatkowe są naszym wkładem własnym i najpierw muszą zostać uregulowane one, abyśmy mogli złożyć wniosek o płatność z Polskiego Ładu i ta waloryzacja dopóki nie zostanie uregulowana przez gminę, nie może zostać złożony wniosek z Polskiego Ładu. Są dwa okna płatności w Polskim Ładzie- 15 i 25. Na 7 dni roboczych przed dniem płatności, należy złożyć wniosek o wypłatę z promesy. Więc w tym momencie dla nas jest to bardzo istotna i ważna kwestia. Natomiast, jeżeli umowa mówi o tym, że ceny są waloryzowane, to też nie podoba mi się ten przepis, który wszedł jakiś czas temu w ustawę o zamówieniach publicznych, bo rodzi to oczywiście różne konsekwencje w naszym budżecie. Mało tego. Nieznane są te wartości w momencie zawierania umowy, w związku

z tym kwoty zabezpieczone w budżecie są tylko i wyłącznie do wartości określonej w umowach. Natomiast w trakcie realizacji, po półrocznym okresie, może każdy wykonawca, jeżeli umowa trwa dłużej niż 12 miesięcy, złożyć wniosek o waloryzację i są odpowiednie przepisy. W związku z tym nie ma wątpliwości co do tego, że ta waloryzacja wykonawcy się należy. To nie jest kwestia czy my chcemy czy nie chcemy, tylko kwestia zapisu z ustawy o zamówieniach publicznych, zapisów w umowie i w tym momencie jest kwestia sprawdzenia, zweryfikowania kwot, które podał wykonawca. Jest to 137 tys zł, wartość, jaką zawniósł wykonawca, ale ostatecznie zostanie mu wypłacona wartość taka, jak po weryfikacji zostanie ustalona.

Radna p.Beata Pochodnia powiedziała, że chciałaby tylko zwrócić uwagę na to, w jakim świetle stawia gminę sposób postępowania, który zaproponował pan radny Bartnik. Jeżeli przepisy prawa obligują do wprowadzania do zapisów umowy, zapis dotyczący waloryzacji, możemy oczywiście rozmawiać o tym dla kogo to jest korzystne. Czy korzystne jest to dla zamawiającego czyli tylko dla wykonawcy, ale takie obligo przepisy prawa narzucają. Jeżeli takie zapisy są wprowadzone, po czym gmina Myszków tych zapisów, mimo ich wprowadzenia do umowy, nie respektuje, to w jaki sposób zachowują się potencjalni wykonawcy. Kto przystąpi do zawarcia umowy i do przetargu ogłoszonym przez gminę Myszków wiedząc, że w przypadku waloryzacji przy tym, co dzieje się w tej chwili w gospodarce z cenami, kto przystąpi wiedząc, że to jest zapis pusty i jedyna droga, dzięki której mógłby wykonawca, zgodnie z prawem, należne mu środki odzyskać, to jest droga sądowa. Tak, jak radny powiedział, być może te pieniądze do odzyskania za rok, może później. Którzy wykonawcy będą chętni do zawierania umów z gminą Myszków, jeżeli w ten sposób będziemy postępować?

Radny p.Tadeusz Bartnik powiedział, że jak pani to robi, to się przekona czy będą wykonawcy czy nie będą. Chyba na razie nie macie żadnego problemu z wykonawcami i zazwyczaj jest więcej, jak jeden wykonawca i to jest interesem wykonawców, żeby startować o te pieniądze, bo to są najpewniejsze pieniądze, największe pieniądze. Gwarantuję pani, że pozycja negocjacyjna, o której powiedziałem jest tak silna, że nie będziecie mieli żadnego problemu, więc niech pani nie będzie taka wystraszona tymi elementami i sondami i wszystkimi rzeczami, bo to są rzeczy normalne, jeżeli ktoś tylko się w takich sprawach obraca, to nie patrzy na to, jak na żadną wielką sprawę. Druga kwestia. Sami państwo sobie zaprzeczacie wskazując, że wniosek jest o 137 tys zł, ale wy analizujecie zasadność wysokości czyli sami zakładacie, że możecie nie uwzględnić tego wniosku w całości, a więc zostawicie pewien limit pomiędzy kwotą 137 tys zł, a kwotą, która będzie wypłacona. W związku z tym będzie to roszczenie, które będzie przysługiwało przedsiębiorcy i może wystąpić do sądu nie o kwotę 137 tys zł, jako całościową, tylko na przykład o kwotę 25 tys zł, którą wy uznacie, że nie jest zasadna. Czyli to nie jest tak, że my idziemy na pasku przedsiębiorcy, który występuje o kwotę 250 tys zł czy pół miliona złotych, bo gdyby dzisiaj wystąpił o pół miliona złotych, to wy byście złożyli wniosek do budżetu o zmianę w wysokości pół miliona, w ogóle byście nie wiedzieli czy rozliczycie Polski Ład. Ja mam pytanie do pani skarbnik czy wkład własny bez tej kwoty jest rozliczany czy nie? Wkład własny to już w jakiś sposób został ustalony. Do czego pani potrzebuje tych 137 tys zł? Czy bez tej kwoty pani nie rozliczy wkładu własnego?

Skarbnik Miasta p.Katarzyna Kochman powiedziała, że nie rozliczy, dlatego że musi zostać podpisany aneks zwiększający na tą wartość, bo tak mówią zapisy umowy, że w wyniku waloryzacji zostanie zwiększone wynagrodzenie. Nie zostanie rozliczony dlatego, że dopiero od końca płatności, są płatnościami z Polskiego Ładu. Na tą chwilę kwota, która zostanie do zapłaty, o tą wartość należy ponieść ze środków własnych.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że w postępowanie gminy powinna funkcjonować uczciwość kupiecka. Jako strony relacji biznesowej, zawartej umowy, wymyśliliśmy projekt umowy, zgodny z prawem zamówień publicznych, do którego mogli stanąć różni wykonawcy. Często tak bywa, że w przetargach jest firm kilka, czasem nawet i kilkanaście, w zależności od sytuacji rynkowej. Z pełnym przekonaniem firmy ten wzór umowy traktują, jako wiążący. Jeżeli im się coś w tych umowach nie podoba, mają prawo na gruncie prawa zamówień w trakcie postępowania złożyć pytania, które są wywieszane na Bip-ie. Może się okazać, że pytanie mojego konkurenta będzie również pytaniem jakby w moim imieniu, nieświadomie ktoś pyta o jakiś warunek przetargu i my jesteśmy zmuszeni odpowiedzieć. Jeżeli zmieniamy reguły, bo na te pytania reagujemy w sposób jeden bądź drugi, to automatycznie prawo określa czy w związku z tym musimy jakby od nowa prolongować termin, pozwalając firmom rzetelnie przygotować się do złożonych ofert. Złożyła firma ofertę, wygrała, podpisaliśmy Polski Ład, ogłosiliśmy sukces. Jeszcze raz tu przy okazji chcę podkreślić. Jest to sukces gminy i pracowników, którzy przy tym mocno pracują. W tym momencie, jeżeli mamy zawartą taką sytuację, to absolutnie my tu nie mamy żadnej pozycji negocjacyjnej. O czym my rozmawiamy? My po prostu musimy się z tego wniosku wywiązać. Odpowiadając na pana pytanie, ja przejaszkawię. Gdyby się okazało, że w kontrakcie na 12 mln zł, inflacja byłaby hiperinflacją czyli tak mocno postępowałyby ceny, że wnioskodawca złożyłby wniosek o 2 mln zł, to również taką kwotę musielibyśmy dzisiaj zabezpieczać w budżecie, żeby rozliczyć Polski Ład i niezależnie od tego musielibyśmy to oczywiście zweryfikować. Mam nadzieję, że w pana wypowiedzi nie ma utyskiwania na temat tego, że weryfikujemy, sprawdzamy, a nie na ślepo, na wniosek wypłacamy pieniądze. Więc, jeżeli już o czymś mówimy, gdyby się okazało w pana scenariuszu, że my zakwestionujemy z kwoty 137 tys zł jakąś kwotę, na przykład podaną przez pana 20 tys zł, to wówczas nasze służby prawne, nasi pracownicy, będą mieć merytoryczne dokumenty dowodzące, dlaczego tego nie płacimy i wtedy, jeżeli by doszło do sporu, to my ten spór wygramy. Jest osobna jeszcze kwestia, to pan, jako prawnik wie, że ogromne znaczenie ma w niektórych postępowaniach sądowych kto, kogo pozywa i w oparciu, o jakie dokumentacje. Jestem niestety mocno zaskoczony, że pan radny proponuje nam w sytuacji oczywistej, w której jakakolwiek gmina w Polsce, nie zachowałaby się inaczej, tylko złożyłaby tą propozycję, mówiłaby, że weryfikowałaby, to jest nasza urzędnicza powinność i później oczywiście z informacją, jaką wypłaciliśmy. Po drugiej stronie mamy firmę, która ma swoje służby prawne i też skoro składała ofertę, w której jest kilka tysięcy albo nawet czasami kilkanaście tysięcy pozycji kosztowych, to ta firma wie, co robi. Rzadko kiedy składane wnioski są mocno przestrzelone, rzadko kiedy, ktoś składa wniosek nie oparty o wyliczenia i dokumenty. To są niuanse. My czasami sprawdzając oferty w prawie zamówień publicznych, korygujemy błędy wykonawców, bo one na przykład mogą wynikać z sumowania, z omyłki pisarskiej. Takie sytuacje są niezwykle rzadko, ale się zdarzają. Zaraz po otwarciu ofert, wszystkie oferty są sprawdzane, są sprawdzone wszystkie kosztorysy i coś, co nam się nie podoba z punktu widzenia tego sprawdzania, jest usterkowane czyli my piszemy do tych firm w sposób oficjalny, że weryfikujemy, mamy takie prawo, że weryfikujemy na przykład kwotę oferty, bo dostrzegliśmy tam błąd. Informujemy o tym cały świat czyli wszystkich konkurentów i ten konkurent ma się do tego odnieść. W zasadzie może ewentualnie powiedzieć: „to ja już nie chcę uczestniczyć w tym przetargu”. Ale musi uznać to, jeżeli to wynika z matematycznego punktu widzenia. Nie mówimy tutaj o jakichś innych, nielogicznych, nierozsądnych propozycjach. Jeszcze raz powiem, uczciwość kupiecka i to, że wykonawcy składając do podmiotu, który jest reprezentowany przez władze publiczną do czegoś zobowiązuje. Absolutnie nie zafundujemy naszej gminie żadnego procesu z tego powodu, że pan radny ma tutaj jakieś takie scenariusze. Z całym szacunkiem dla państwa radnych, to nie pani radna Pochodnia ani pan radny Bartnik będzie decydował o tym, jak się zachowamy. Mamy podział. Teraz to przed wami stoi powinność, wyrażenia bądź nie zgody.

A my pokazujemy państwu, jakie zgoda przyniesie skutki, jaki brak zgody w głosowaniu przeniesie skutki, ale wykonawstwo tych skutków będzie należało do mnie.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że jest daleki od jakichkolwiek procesów sądowych, bo w takim jego rozumieniu, one zamiast korzyści, mogą przynieść większe straty w niektórych przypadkach.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 3, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (17)

Zbigniew Bartos, Marta Bednarska-Gil, Robert Czerwik, Marek Ferdynand, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Grażyna Łęcarska, Marta Muszczak, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Tomasz Szlenk, Marian Tylkowski, Jerzy Woszczyk, Tomasz Wójcik, Ewa Ziajska-Łazaj

PRZECIW (3)

Tadeusz Bartnik, Andrzej Giewon, Halina Skorek-Kawka

NIEOBECNI (1)

Iwona Skotniczna

Do punktu 4.

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Myszkowa na rok 2024.

Przewodniczący Rady Miasta zapytał czy są pytania do tego projektu uchwały?

Radni nie zgłosili pytań.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Myszkowa na rok 2024.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 3, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (17)

Zbigniew Bartos, Marta Bednarska-Gil, Robert Czerwik, Marek Ferdynand, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Grażyna Łęcarska, Marta Muszczak, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Tomasz Szlenk, Marian Tylkowski, Jerzy Woszczyk, Tomasz Wójcik, Ewa Ziajska-Łazaj

PRZECIW (3)

Tadeusz Bartnik, Andrzej Giewon, Halina Skorek-Kawka

NIEOBECNI (1)

Iwona Skotniczna

Do punktu 5.

Zamknięcie obrad sesji.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że kolejna sesja zwyczajna odbędzie się w dniu 17 grudnia br.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady Miasta zamknął obrady IX sesji RM w Myszkowie.

Przewodniczący
Rada Miasta w Myszkowie

Norbert Jęczalik

Przygotował(a): Sylwia Cygan